

Tydzień 2 / Dziś muszę się zatrzymać w Twoim domu / Dzień 10

Spotkanie z Bogiem uzdalnia do działania: Łk 19, 1-10

Potem [Jezus] wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A [był tam] pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejdz prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnje». Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyni i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie moment spotkania Zacheusza z Jezusem. Co maluje się na ich twarzach? Jak brzmi głos Jezusa? Kim Ty jesteś w tej scenie?

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś o łaskę spotkania z Bogiem.

1. „[...] dziś muszę się zatrzymać w twoim domu.” Zacheusz miał wiele na sumieniu. Jego pozycja zawodowa i społeczna opierała się na współpracy z okupantem rzymskim. Najprawdopodobniej osiągnął wielkie bogactwo poprzez wyzyskiwanie innych. Zacheusz zabrnął za daleko, uwikłał się w grzech. Tłum odpowiedział oburzeniem na pomysł Jezusa, aby spotkać się z Zacheuszem w jego domu i wspólnie spożyć posiłek. Te realia nie powstrzymały ani Zacheusza, ani Jezusa przed spotkaniem.

Jakie przekonania utrudniają Ci otwarcie się na spotkanie z Bogiem? Które tego typu myśli lub doświadczenia udało Ci się do tej pory, w czasie tych rekolekcji, razem z Bogiem obalić? Co, w tym kontekście, jest dla Ciebie najcenniejszym odkryciem w tych rekolekcjach?

2. „[...] przyjął Go rozradowany.” Jak wiele emocji mogło pojawić się w sercu Zacheusza! Najpierw biegł, bo chciał zapewnić sobie okazję do spotkania z Jezusem. Potem wpadł na pomysł wdrapania się na sykomorę. Następnie, w odpowiedzi na słowa Rabbiego, pośpiesznie zszedł z drzewa i z rozradowanym sercem przyjął u siebie Gościa. Jakich poruszeń i emocji było w Tobie najwięcej na przestrzeni dni, które dotyczyły spotykania i poznawania Boga? Które z nich były dla Ciebie najistotniejsze? O których chcesz teraz porozmawiać z Bogiem?

3. „[...] oto połowę mego majątku daję [...]” Doświadczenie bezpośredniego spotkania z Jezusem, wymiana spojrzeń, słowa Rabbiego skierowane prosto do Zacheusza owocują gorliwym i entuzjastycznym postanowieniem ze strony celnika. Zacheusz deklaruje, że chce podjąć konkretne działania, by zmienić swoje dotychczasowe życie. Do czego Ciebie pociąga doświadczenie spotkania Boga? Możesz teraz porozmawiać z Nim o swoich pragnieniach.

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.